

Stanisław Ślęzak, Szept

cichy szept
kuszący śpiew
szelest pościeli
rytmiczne bicie naszych serc
na ścianie taniec cieni

skóra błyszczący w blasku świec
kiedy tańczymy w bieli
czego mógłbym dziś więcej chcieć
kiedy trwamy zanurzeni w przestrzeni

upojeni sobą
spajamy wieczność
z czasu fragmentów
światło jest w nas
za oknem ciemność
ten czas ze mną świętuj
upojeni sobą
spajamy wieczność
z czasu fragmentów
światło jest w nas
za oknem ciemność

w blasku świec dziś nasza skóra lśni
tylko ja i tylko ty
noc nas budzi
brzask przynosi sny
tylko ja i tylko ty
w ciemna noc dziś cisza cieszy nas
tylko ty i tylko ja
znika czas w nas wśród tych 4 ścian

w nocy szął
w spokojny świt
bez szat, w pokoju sami
dziś ciebie pragnę tylko znać
świat niech czeka za drzwiami
ulotna chwila wiecznie trwa
kiedy nie znamy granic
rozkosz ma taki słodki smak
cały kosmos przed nami

upojeni sobą
spajamy wieczność
z czasu fragmentów
światło jest w nas
za oknem ciemność

upojeni sobą
spajamy wieczność
światło jest w nas
za oknem ciemność
tylko ja i tylko ty